

III RP nie przyniosła wolności Polakom. Nie zwróciła nam Ojczyzny zniewolonej w 1944 r. przez żydokomunę, bo też i nie było komu w 1989 r. nasz Kraj od komunistów oswobodzić.

Po rozprawieniu się przez towarzysza generała Wojciecha Jaruzelskiego z oddolnym ruchem narodowym „Solidarność”, zastąpiła go maskarada skupiona wokół Lecha Wałęsy – TW „Bolka”. Komuniści-rewizjoniści w osobach Bronisława Geremka, Karola Modzelewskiego, Jacka Kuronia, Leszka Balcerowicza i ich medialnego guru – Adama Michnika. Odtworzyli oni po stanie wojennym struktury „Solidarności” w ten sposób, że w roku 1989 we władzach Związku zasiadła jedynie garstka jej pierwotnych przywódców wyłonionych oddolnie w roku 1980. Większość natomiast stanowili ludzie wstawieni do Związku przez środowisko Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie, polskiemu patriotyzmowi wrogie.

Okrągły Stół był wymarzoną rozwiązaniem dla komunistów, gdyż przymierze z Żydami, którzy podporządkowali sobie nową „Solidarność”, uwiarygodniało pezetpeerowców w oczach społeczeństwa. Stawali się oni siłą polityczną „zdemokratyzowaną”, a dzięki zagarnięciu majątku kierowanych przez siebie państwowych przedsiębiorstw, zostali prawdziwymi właścicielami Polski.

Pakt z komunistami był też nie lada gratką dla strony żydowskiej, albowiem przywracał im pozycję, którą utracili w roku 1956 i 1968. Co więcej, wracali oni do władzy nie jako haniebnymi spadkobiercami stalinowskich zbrodniarzy, ale jako „solidarnościowi” opozycjoniści, uwiarygodnieni przez funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa z szefem MSW generałem Kiszczakiem oraz prezydentem Wałęsą – TW „Bolkiem” na czele. Niewątpliwie zaś bez układu z ekipą towarzysza generała Jaruzelskiego, którego celem było odsunięcie od wpływu na państwo opozycji narodowo-katolickiej, szlachta jerozolimską nie uzyskałaby takiej pozycji w polityce, kulturze i mediach katolickiej Polski, jaką cieszy się w III RP.

Stąd też partnerów Okrągłego Stołu połączył wspólny interes i wspólny lęk przed katolickim Narodem Polskim oraz zamiar trzymania go w ryzach. W konsekwencji Polacy nie znaleźli się „wreszcie we własnym domu”, jak zapewniało propagandowe hasło okrągłostołowego obozu.

W zaprojektowanej przez komunistów i mniejszość żydowską Polsce nie jest pożądanym odrodzenie się Narodu Polskiego, tym bardziej zaś stymulowanie tego procesu przez państwo, publiczne instytucje kultury, szkoły czy media. Wręcz przeciwnie, obszar narodowej kultury jest nam nachalnie odbierany, a w zamian dostajemy antynarodową i antykatolicką szmirę, suto zaprawianą festiwalami kultury żydowskiej.

I choć nawet wśród duchownych Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce znalazło się wielu biskupów, księży i zakonników judaizujących religię chrześcijańską, to nie chroni to Kościoła przed atakami liberalno-lewicowych mediów.

Poza oczywistymi ciosami zadany mi kulturze i wierze Polaków, obóz Okrągłego Stołu odebrał też Polakom możliwość godziwego i dostatniego życia. Zagrabił państwowe przedsiębiorstwa i inne mienie społeczne sprowadził na polskie masy bezrobocie i niedostatek. Czas zatem aby Polacy upomnieli się o swoje prawa, a władza w Kraju znalazła się w rękach polskiej elity narodowej.

## Artykuły, które mogą Cię zainteresować:



### Zagadnienie Rosji w polskiej polityce narodowej

Roman Dmowski uważał, że w polskich warunkach geopolitycznych błędna jest polityka równowagi, polegająca na identycznym dystansie tak wobec Niemiec, j...



### Separatyzm żmudziński jako produkt cywilizacyjnej degradacji zaboru rosyjskiego

Ruch litewski w obecnym swym kierunku jest produktem cywilizacyjnej degradacji zaboru rosyjskiego, rezultatem utrudnionego przepływu i pomnażania nasz...



### Historia nauczycielką życia

Transformacja PRL: majątki komunistom, przywileje Żydom, bieda i bezrobocie polskiemu ludowi



## Niepodległość Polski jako wartość myśli narodowej

R. Dmowski podkreślał, że nie ma różnych dróg prowadzących do niepodległości, że w danych warunkach politycznych jest tylko jedna taka droga, zatem dr...